

# Uratujmy „Chłodny Las” Ameryki Południowej

Jest takie miejsce na samym koniuszku Ameryki Południowej, nazywa się Tierra dei Fuego (Ziemia Ognia). Rosną tam jedne z najrzadszych, najmniej znanych i bardzo zagrożonych lasów na świecie. Te subantarktyczne lasy deszczowe, zwane - chłodnymi lasami, mają 7000 lat. Wiele drzew osiągnęło prawie 30 m wysokości, a większość potrzebowała 200 lat by osiągnąć dojrzałość. Są ostatnią ostoją wielu zagrożonych wymarciem gatunków zwierząt. Ale lasy te są zagrożone same w sobie. Są wycinane w zatrważającym tempie, które jeśli nie zostanie powstrzymane doprowadzi do ich zniknięcia w ciągu najbliższych 25 lat.

250 000 hektarów lasów Ziemi Ognistej leżących po obu stronach granicy pomiędzy Chile i Argentyną zostało przeznaczone do wycięcia przez amerykańską korporację Trillium w ramach dwóch projektów „Rio condor” w Chile i „Rio Grande” w Argentynie. Celem obu projektów jest prastary gatunek drzewa „lenga”. Trillium zamierza przeznaczyć 150 milionów dolarów na okres 25 lat, między innymi na wybudowanie 1600 km dróg, 64 hektarowy kompleks przemysłu drzewnego położony w samym środku lasu. W ciągu tych 25 lat Trillium planuje pozyskać 1,6 milionów kubików drewna, w tym głównie lenga. Większość surowca zostanie pocięta na belki, z resztek będą robione meble, odpady przeznaczone będą na opał. Ponieważ drzewa lenga potrzebują 200 lat, by osiągnąć swą dojrzałość, gospodarka nimi nigdy nie będzie zrównoważona. Przyrodnicy jednoznacznie ostrzegają: raz wycięte znikną na zawsze.

Trillium Corporation jest tragicznym rekordzistą w niszczeniu zarówno środowiska przyrodniczego jak i lokalnych społeczności i ich tradycji.

Organizacje ekologiczne w Chile i Argentynie błagają świat o szybką akcję, by uratować ginące z sekundy na sekundę „chłodne lasy” - zanim będzie za późno. W Chile trwają cięcia, natomiast w Argentynie w efekcie protestu w roku 1994 obowiązuje zakaz eksportu drewna z „chłodnych lasów”. Trwają jednak intensywne zabiegi ze strony korporacji Trillium, by pod pretekstem zrównoważonego leśnictwa (termin „**zrównoważony**” robi światową karierę wśród niszczycieli planety) i korzyści płynących na konto lokalnych społeczności cofnąć zakaz.

**Jeśli chcecie pomóc temu zapomnianemu fragmentowi pradawnych lasów piszcie do:** Sr. Ricardo Salles Intendente, Intendencia de la XII Region, Punta Arenas, Chile, fax: (56-61)221160. **Żądaj wprowadzenia moratorium na cięcie pierwotnego lasu do czasu opracowania miejscowego planu zrównoważonego gospodarowania tym terenem.**

Oraz: Dr. Jose Estabillo, Gobernador de Tierra dei Fuego, Casa de Gobierno, Ushuaia, Tierra dei Fuego, Argentina, fax: (54-901)21106 - **żądając utrzymania zakazu eksportu drewna i odrzucenia planu korporacji Trillium.**

Oprac. Marta Lelek

Na podstawie materiałów EarthAction